

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie... 2 zł. 50 gr.
z dostawą do domu... 3 zł. —
na prowincji z przesyłką
pocztową... 3 zł. 50 gr.
Zagranicą... 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, swyćmnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Górszyna 1. Tel. 91.
Czwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 237 (8465)

Czwartek, dnia 14 października 1926 r.

Rok XXXIV.

KINO

„OAZA”

Od dnia 11 do dnia 14 października włącznie.

Wyświetla dramat sensacyjno-salonowy w 8-iu wielkich aktach p. t.

„KSIĘŻNICZKA CYGAŃSKA”

W rolach głównych: Aille Pringle i Conway Tearle.

Reżyserja: Frd. Browning.

Nad program: „KRÓL W OPALACH” farsa w 2 aktach.

Następny program: „ZMIERZCH CZERWONYCH BOGÓW”.

Początek seansów: 1-szy o godz. 6-ej, ostatni 9.30, w święta, soboty i niedziele 1-szy o godz. 5-ej, ostatni o godzinie 9.30 wieczorem.

Kino „MIRAŻ”

Wyświetla od wtorku, dnia 12 października r. b.

Śmiech, Humor i Satyra!

Śmiech, Humor i Satyra!

Kino „MIRAŻ”

Nadzwyczaj wesoła komedia w 14-tu aktach, p. t.

Tam gdzie pieprz rośnie.

W roli głównej występuje największy humorysta
świata, słynny ulubieniec Publiczności

HAROLD LLOYD

OGÓLNY ŚMIECH
NA SALI.Następny program: **Tajemnica Cytadeli Warszawskiej z Józefem Węgrzynem.**

Początek seansów w dni powszednie: 1 seans o g. 6, II o g. 7.30, ostatni o 9.30, w soboty i święta: 1 seans o g. 4, ostatni o 9.30.

Olbrzymi wylew Elby.

HAMBURG, 13. W sobotę i niedzielę, z powodu niezwyklej burzy wystąpiła z brzegów rzeka Elba i wyrządziła w całym mieście ogromne szkody. Od wielu lat katastrofa wylewu nie przybrała tak groźnych rozmiarów jak obecnie. Blżej portu położone ulice zostały w zupełności zalane.

Znajdujące się w porcie dwa parowce zostały zerwane z kotwicy i uniesione na pełne morze.

Pewien parowiec dawał sygnały o pomoc, jednak z powodu olbrzymiej fali żaden okręt nie mógł

zbliżyć się do niego. Zagłowiec Fryde utonął wraz z załogą, składającą się z 24 osób. Istnieje przypuszczenie, że jeszcze inne okręty utonęły. Na wyspie położonej nad rzeką Elbą część kanału została zerwana. Linja kolejowa Hasum — Rensburg została w części zniszczona wskutek podmycia.

Na wyspie Sylt jedna z wież iskrowych zawaliła się. Również z całych Niemiec donoszą o wielkich szkodach, jakie wyrządziła burza.

Strajk włókienniczy zażegnany.

WARSZAWA, 13. Wczoraj od godziny 3 do 8 trwały obrady delegatów wszystkich trzech związków włókienniczych, a więc klasowego, polskiego i chrześcijańskiego, którzy zjechali się z okolicznych miast fabrycznych okręgu łódzkiego do swej metropolii w Łodzi.

Po pięciogodzinnej dyskusji ze względu na niezdecydowane stanowisko związku klasowego, postanowiono podwyżkę 5 proc. przyjąć z tem, że będzie ona rozciągnięta również na majstrów i pracowników umysłowych.

Projekt reorganizacji podatku obrotowego.

ŁÓDŹ, 13. W niedzielę wyjechała do Warszawy liczna reprezentacja kupiectwa łódzkiego w celu wzięcia udziału w odbywających się tam naradach nad sprawą zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw.

Po powrocie delegacji łódzkiej w sprawie tej posiadającej doniosłe znaczenie dla drobnego kupiectwa Łodzi, otrzymano poniższe wyjaśnienia.

Na konferencji niedzielnej przedstawiono delegatom łódzkim obszerny projekt, który przewiduje że wymiar obrotu od przedsiębiorstw handlowych III i IV kategorii, oraz 7 i 8-ej przemysłowej idokonywany będzie na rok kalendarzowy z góry, bez ustalania sumy obrotu w każdym poszczególnym wypadku. Listę galezi drobnych przedsiębiorstw ustalił min. skarbu po porozumieniu się z przedstawicielami sfer gospodarczych. Za podstawę ustalenia obrotu przyjęta będzie kwota, wymerzona w roku poprzedzającym rok podatkowy w każdej klasie imiejowości, w każdej galezi i kategorii. Na wniosek urzędów skarbowych komisja odwoławcza może ustalić w pewnych wyjątkowych wypadkach odrębne kwoty dla poszczególnych urzędów. Projekt ten wywołał ożywioną dyskusję i spotkał się z silną opozycją przedstawicieli niektórych ośrodków kupieckich, którzy stwierdzili, że wymagać on będzie całego szeregu zmian. Różnicę zdań wywołała m. in.

podstawa pierwszego wymiaru dla której miały być przyjęte przeciętne kwoty, ustalonego prowizorycznie obrotu za lata 1924 i 1925. Domagano się również dłuższych terminów dla złożenia przez płatników protestów w sprawie wysokości ryczałtów podatkowych oraz uwzględnienia w szerokim stopniu rzeczoznawców gospodarczych. Wobec silnej rozbieżności zdań, postanowiono projekt poddać dyskusji rzeczoznawców prawnych zwązków kupieckich i odbyć w przyszłym tygodniu decydującą konferencję.

Poprawa położenia na giełdzie.

WARSZAWA, 13. Poseł Władysław Byrka, b. kierownik Min. Skarbu, potem przez dłuższy czas podsekretarz stanu tegoż min., zapytany o opinię co do uchwały Rady ministrów, dotyczącej zamiany biletów zdawkowych na nowe bilety państwowe, oświadczył:

— Dziwi mnie, że nawet koła bankowe na wiadomość o powziętej uchwale, mogły się niepokoić możliwości inflacji. Mimo może niefortunnej nieco stylizacji pierwotnego komunikatu, było jasne, że nie tylko niema mowy o jakiejś inflacji, lecz przeciwnie, chodzi o uporządkowanie kwestji biletów zdawkowych.

Pieniądz pomocniczy zdawkowy, jaki skarbowi państwa wydał dla ułatwienia obiegu — w zasadzie kruszec, miedź, nikiel, srebro — wtedy tylko odpowiada celowi, jeżeli nie przekracza swą ilością pewnej normy.

Jako taką przyjęto na podstawie doświadczenia gospodarczego, kwotę 12 zł. na ogółową mieszkalnicą kraju, że obieg pieniądza dojdzie mniej więcej do wysokości przedwojennej.

Nieogledna gospodarka sprawiła, że zarząd skarbowy dla pokrycia potrzeb budżetowych, zaczął puszczać w obieg swoje bilety zdawkowe w takiej ilości, iż podcięły one wartość biletów Banku Polskiego, chociaż te miały zawsze normalne po-

ADWOKAT KACINEL

przeniósł swą kancelarję
na ul. Warszawską 24, (róg Gł. Rynku).
1318



Osiadliłem się w Ostrowie Pozn.,
ul. Raszkowska 22, jako lekarz spe-
cjalista w chorobach ocznych
i przyjmuję codziennie od 11—1 i od 4—5

Dr. Med. Stefan Szmał

był I asystent Kliniki Ocznej Uniwersytetu
Pozn.; Ordynator Oddziału Ocznego Szpit.
Wojsk. w Lublinie; Kierownik Oddziału Ja-
gliczego w Zamościu i Lublinie.

1332

krycie bankowe w złocie i dewizach.

Aby przywrócić normalny stosunek ilości bilonu zdawkowego w kruszcu czy papierach do biletów bankowych Rząd słusznie podjął plan niejako amortyzacji nadmiaru bilonu skarbowego w ciągu lat dziesięciu.

Zarządzenie umożliwi systematyczne zmniejsza-
nie ilości tego bilonu do sumy normalnej około 320
mln. zł., a przez to samo przyczyni się do
wzmocnienia i ustalenia kursu złotego.

Zastępuje przeto zarządzenie to na pełne uzna-
nie i nie można dość dosadnie powtórzyć, że nie
ma w tym śladu jakiegokolwiek inflacji, lecz wprost
przeciwnie, chodzi o krok niezmiernie doniosły w
dziedzinie uregulowania stosunku biletów skarbo-
wych do bankowych.

Na rynku zbożowym dezorientacja.

WARSZAWA, 13. Sytuacja na rynku zbożowym jest wyciekająca, tendencja jest słaba, młyny bowiem z powodu większych zapasów nie zakupują ale i podaż niema, z wyjątkiem owsa, słabsza tendencja zaznaczyła się szczególnie dla maki. Notowano w obrotach prywatnych loco stacja załadunku za 100 kg. pszenica 46—47 zł., żyto 34—34 i pół, owies poznański i pomorski 29 jęczmień prze mysłowy 29 — 30.

Zwrot w polityce „większej własności”.

WARSZAWA, 13. Agencja półurzędowa PAT rozsyła komunikat o uchwałach „Rady Naczelnej Stronnictwa Chrześcijańsko - Narodowego” zwane go popularnie Dubadecją).

Uchwały te stanowią poniekąd małą „sensację polityczną”. Stronnictwo wyrzeka się „jałowego zwalczania obecnego Rządu”, co więcej stwierdza, że takie zwalczanie zaostreżyłoby rozterkę kraju a nie prowadziło do „dojrzałej i silnie opartej zmiany” wobec czego proklamuje: „Wszelkie dodatnie dla Państwa działania Rządu, w zupełności przedmiotowej ocenie, winny być popierane celem wzmacnienia nawewnątrz i pokoju nazwaną”. Stronnictwo występuje dalej przeciwko „parlamentaryzmowi” zwieczniemu hasłem t. zw. „wszechwładzy ludu” domaga się „zmiany prawa wyborczego”.

Komunikat stwierdza w końcu, że „dzisiejsze stronnictwa polityczne w kraju nie są wyrazem obecnej rzeczywistości naszego życia i jego potrzeb”. „Takie sojusze i grupowania tych stronnictw jak doświadczenie wskazuje, nie prowadzą do celu, podobnie jak nie prowadziłyby zmiana nazw bez gruntownej zmiany treści”.

1,899,5 milj. złotych wynosi preliminarz budżetowy na rok 1927.

WARSZAWA, 13. Rada ministrów odbyła posiedzenie, na którym przyjęto preliminarz budżetu na rok 1927—28 w kwocie 1,899,5 milj. złotych. Przewidziana nadwyżka dochodów w wysokości około 300-tu milionów przeznaczona będzie na wydatki inwestycyjne, niezależnie od wydatków preliminarzowanych na inwestycje w ramach budżetu.

Korsarze żywego towaru.

BUDAPESZT, 13. „Pester Lloyd” donosi z Budapesztu, że policja portowa przedsięwzięła rewizję okrętu „Ismael”, który zawinął przed kilku dniami do Gałacz. Na statku tym w małej kabine znajdowało się 15 młodych dziewcząt słowackich i węgierskich, które były skrupowane i miały zakneblowane usta. Dziewczęta te miały być odstawione do Azji Mniejszej. Kapitan i załoga zostali aresztowani. Kapitan oświadczył, że podjął się przewiezienia tych dziewcząt na polecenie sławnego handlarza żywym towarem Kurke Simicza.

Bitwa chińsko-japońska.

MOSKWA, 13. Z Charbina donoszą, że nad rzeką Janu przyszło do starcia między wojskami japońskimi a chińskimi, przyczem było 22 zabitych i 16 rannych.

Poincaré w Alzacji.

PARYŻ, 13. (Radio). Wczoraj prezydent Poincaré wyjechał do Alzacji, gdzie zwiedza szkoły katolickie i protestanckie. Dziś bawić będzie w Colmar, w czwartek wraca do Paryża.

Nowy gabinet w Czechosłowacji.

PRAGA, 13. (Radio). Wczoraj ukonstytuował się nowy gabinet. Prezydentem został Sveszla, ministrem spraw zagranicznych Benesz.

Morderstwo sekretarza stanu.

ORASZIENBURG (Kapland), 13. (Radio). Wczoraj niawykryci ludzie zabili sekretarza stanu Dobrindta wraz z żoną i córką.

Ołbrzymia kradzież kosztowności.

PARYŻ, 13. (Radio). Wczorajszej nocy niewykryci złoczyńcy wdarli się do jednego z największych muzeów w zamku Champigny i zrabowali oprócz całej masy kosztowności słynny diament różowy jeden z największych w świecie „Grand Condée”, za który przed wojną dawano 10 milionów franków.

Zaprzeczenie.

WARSZAWA, 13. Agencje zagraniczne podały wiadomość, jakoby rząd polski z powodu zawarcia traktatu litewsko-sowieckiego wysłał już nad-

zwyczaj ostrą notę z protestem do Moskwy, uważając zawarcie takiego traktatu za pogwałcenie traktatu ryskiego. Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że dotychczas tego rodzaju nota wysłana nie została.

W Sejmie pruskim również nie wesoło.

BERLIN, 13. (Radio) Wczoraj w Sejmie pruskim przy dyskusji nad wynagrodzeniem Hohenzollernów wynikły silne starcie pomiędzy komunistami z jednej, a prawicą i prezydium z drugiej. Przewodniczący przerwał posiedzenie, po przerwie hasła, a nawet rękoczynny wznowiły się, wskutek czego wezwano prezydium na pomoc policję.

Eks-cesarzowa Zyta w płonącym samochodzie.

BUDAPESZT, 13. Dzienniki tutejsze donoszą, że b. cesarzowa Austro-Węgier Zyta jedynie dzięki przypadkowi uniknęła bardzo poważnej katastrofy. W czasie gdy po wizycie u królowej matki hiszpańskiej opuszczała San Sebastian, auto do którego wsiadała, nagle zapaliło się. Zytę porwano i uniesiono w chwili, gdy płomień już przenosił się na jej odzież. Nie poniosła ona żadnych ran.

Rabindranat Tagore gościem Warszawy.

WARSZAWA, 13. W środę, dn. 20 b.m. przyjeżdża do Warszawy słynny pisarz, filozof hinduski Rabindranat Tagore, który od dłuższego czasu odbywa podróż po Europie, a obecnie bawi w Pradze czeskiej jako gość prezydenta Masaryka.

Pan Tagore przybywa w towarzystwie swego syna, synowej i przybocznego sekretarza.

Co mówi minister Zaleski o traktacie sowiecko-litewskim.

Zainteresowanie opinii publicznej zarówno polskiej jak i zagranicznej umową litewsko-sowiecką i samą treścią tego aktu skłania pana ministra Zaleskiego, by jako kierownik polityki zagranicznej Rzeczypospolitej, dał swój na tę umowę pogląd.

Na wstępie powiedział p. Zaleski — pragnę dać wyraz przekonaniu, iż przecenianie doniosłości tego nowego aktu rządu kowieńskiego i rządu litewskiego nie jest usprawiedliwione.

Nie może on bowiem w niczem zmienić istniejącego stanu prawnego, gdyż w swej treści jest niczem więcej jak ponownym powtórzeniem niepożądanego nieuznawania przez rząd kowieński decyzji rady ambasadorów w kwestji, t. zw. sporu terytorjalnego polsko - litewskiego.

Jak wiadomo, rząd kowieński zwrócił się z prośbą do konferencji ambasadorów, by mocarstwa zechciały zdecydować o losie terytoriów spornych zgodnie z prawem, jakie daje im art. 87 traktatu wersalskiego. Deklarację w tym kierunku złożył delegat rządu kowieńskiego Naruszewicz na posiedzeniu ligi narodów w dniu 13 stycznia 1922 roku składając ją również radzie ligi na piśmie. Podobne oświadczenie złożył na posiedzeniu rady ligi w dniu 17-go marca 1922 roku Sidzikauskas.

Wreszcie 18 listopada 1921 roku p. Galwanuskas, jako prezes rady ministrów Litwy kowieńskiej oraz minister spraw zagranicznych wystosował do p. Poincaré, prezesa konferencji ambasadorów notę, w której prosi konferencję o ustalenie granicy wschodniej.

Będąc w posiadaniu analogicznej noty rządu polskiego z dnia 15 lutego 1923 roku, Wielka Brytania, Francja, Włochy i Japonia; w charakterze wielkich mocarstw sprzymierzonych, sygnały traktatu wersalskiego rozstrzygnęły spór terytorjalny między Polską a Litwą w sposób definitywny i dla obydwu stron obowiązujący.

Nie będąc zadowolonym z tej okazji, rząd kowieński uważał za właściwe uznać, iż Litwa znajduje się nadal w stanie wojny z Polską. Stworzony został w ten sposób jedyny w świecie przykład trwającej przez szereg lat wojny bez wojny, wojny, że tak ją nazwę jednostronnej, albowiem Polska uważa się za będącą w stanie pokoju z Litwą. Skutki takiego paradoksalnego stanu rzeczy bynajmniej nie pokrywają się z interesami Litwy.

I można się tylko dziwić, że rząd kowieński stawia Litwę w tak niebezpieczną i niekorzystną sytuację na terenie międzynarodowym. Czyniąc ją obiektem a nawet igraszką w rękach pewnych mocarstw, uważających Litwę dla celów własnej polityki, rząd kowieński nie może przecież nie zdawać sobie sprawy, iż na przyszłość i realną pomoc ze strony tych przyjaźni liczyć nie może.

Dlatego też głęboko jestem przeświadczony, iż naród litewski myśli inaczej niż jego odpowiedzialni politycy, i że ci politycy nie odzwierciedlają aspiracji i nie reprezentują interesów swego narodu.

Istnienie Litwy związane jest ściśle nieodłącz-

nie z istnieniem Polski. Ta młoda republika narodziła się i może się rozwinąć tylko w cieniu swej polskiej sąsiadki. I to nie tylko pod względem politycznym. Litwa gospodarczo z trudem wytrzymałaby może bez Polski i jeżeli dzisiaj stanęła ona wobec niezmiernie trudnej sytuacji, prawie nad brzegiem bankructwa, jest to naturalnym wynikiem paroletniego uporu rządu kowieńskiego udawania wojny z Polską.

Na pytanie, czy pan minister zajmie oficjalne stanowisko względem Sowietów z powodu tej umowy, p. Zaleski odpowiedział:

— Oczywiście. Jednakże tu sprawa przedstawia się trochę inaczej. Z Rosją mamy uregulowane stosunki dyplomatyczne i na tej drodze będzie ona w najbliższym czasie poinformowana o naszym stosunku.

Z Teatru.

Dziś, w środę o godz. 8.15, po raz ostatni świetna sztuka Bergera „Powódź” po cenach znizowanych: od 50 gr. do 3 zł. W piątek premiera czarownej sztuki znakomitego pisarza angielskiego Karola Dickensa p.t. „Swierszcz za kominem” w reżyserji dyr. M. Konstantynowicza, Pracownia teatralna przygotowuje nowe dekoracje i kostjomy. W niedzielę o godz. 4 p.p. odbędzie się jeszcze jedno przedstawienie „Balladyna”, która zyskała tak wielkie powodzenie w Kaliszu (ceny znizowane).

Kalendarzyk teatralny:

Dziś, środa: „Powódź” (po raz ostatni).
Jutro, czwartek: Próba generalna „Swierszcza za kominem”.
Pojutrze, piątek: Premiera „Swierszcza za kominem”.
Sobota po poł. „To moje dziecko”; wieczorem „Swierszcz za kominem”.
Niedziela po poł. „Balladyna”; wieczorem „Swierszcz za kominem”.

KRONIKA.

13 PAŹDZIERNIK	ŚRODA	
	Edwarda W.	
	W. słońca g. 5 m. 56.	Z. g. 4 m. 48.
	● W. g. 2 m. 40 pp.	Z. g. 8 m. 54 w.

— **Otwarcie i poświęcenie własnego** lokalu Narodowej Organizacji Kobiet w Kaliszu odbyło się we wtorek dn. 12 bm. w domu przy Kościuszki pod nr 4. Poświęcenia dokonał ks. prałat Sobczyński. W uroczystości przyjął udział umyślnie przybyła w tym celu z Warszawy znana działaczka społeczna pani Lucyna Kotarbińska.

— **Benefis „Duo Erwest”.** W czwartek dnia 14 października w lokalu restauracji M. Wy-piszczykowej odbędzie się benefis znanego charakterystycznego duetu „Duo Erwest”, który swoim turne po większych miastach Europy z polką „Ojra” cieszył się wielkim powodzeniem. Pp. Erwestowie zdobyli sobie uznanie bywalców „Variete”, czego najlepszym dowodem jest każdorazowy ich wyzstęp przyjęty huraganem oklasków, to też nie wątpliwie, iż kaliszanie zapełnią w czwartek salę restauracji po brzegi.

Program znacznie powiększony, między innymi wystąpią pp.: Dolski, śpiewak, Milewska uroczą tancerka, Rajewska świetna wykonawczyni cygańskich romansów, Elżanka operowa śpiewaczka, Falkowska swoim repertuarze i wiele innych numerów.

— **Masowe egzekucje podatkowe.** W tych dniach nadszedł okólnik ministerjalny do wszystkich urzędów skarbowych w sprawie wszczęcia wzmoczonej egzekucji zaległych podatków. Tłumaczy się to tym, że wpływy kasowe za ostatni miesiąc były cokolwiek mniejsze, niż przewidywał preliminarz. Okólnik poleca, aby do egzekucji użyto cały męski personel wszystkich urzędów skarbowych. Egzekucje te dotyczą w pierwszej linii wszelkich zaległości z tytułu podatku obrotowego i dochodowego oraz obecnie płatnej raty podatku majątkowego. Leży przeto w interesie płatników, aby nie czekali na przyjscie egzekutorów, a sami wspomniane zaległości wnieśli do kasy skarbowej i uchronili się tem samem od płacenia kosztów egzekucji.

— **Rozprawa nożowa.** Przy ul. Lipowej zamieszkuje dwie rodziny stale żyjące w niezgodzie konkurencyjnej: bracia Mrozińscy i bracia Andrzejewscy, alw momentach nabrania animuszu i wigeru wódczanego od czasu do czasu przychodzi do bójk, tak też i było ubiegłego dnia, gdy sobie Ludwiś Mroziński podpiał, a podpiszący postanowił nauczyć rozumu konkurentów, wzięwszy sobie do pomocy brata ponieważ i Andrzejewscy nie dudki i nie ułamki rozpoczął się wykład praktyczny, po-

szły w ruch funty, topory i noże, a skutek był taki iż sprowadzona policja odprowadziła całą czwórkę do szpitala, gdzie im zrobiono opatrunki.

Głównymi uczestnikami tych wykładów byli: Mroziński Władysław, lat 39, rana czoła, Mroziński Ludwik, lat 33, rany cięte głowy, Andrzejewski Wiktor, lat 23, rana głowy i lewej ręki oraz Andrzejewski Leon, lat 24, rana cięta palcy.

Egzamin z wykładów zdawać będą prawdopodobnie przed komisją... w Sądzie.

— **Pensje za order „Virtuti Militari”.** Dowiadujemy się, że prócz raty czwartej w wysokości 75 złotych z pensji tegorocznej dla kawalerów „Virtuti Militari”, która zostanie wypłacona 1 listopada, ministerjum skarbu zarządziło, by dnia 15 listopada wypłacić kawalerom orderu tego jednorazowo 300 złotych — jako zaległą ratę za r. 1923.

W ten sposób rząd obecny spełni swój obowiązek, który zaciągnął wobec pokrzywdzonych dotychczas kawalerów „Virtuti Militari”.

— **Rozbrykany parowóz.** Niejednokrotnie rzucanie myśli o przeprowadzeniu magistrali kolei Państwowej przez Opatówek, Konin i t.d. w stronę poznańskiego odbiło się fatalnie na jednym z maszynistów kolejki powiatowej Kalisko-Tureckiej, parowóz który czując, że byłby to koniec jego żywota postanowił się zemścić i w dniu 12 b.m. prowadząc wagoniki z Opatówka rozbrykał się, połamł jeden tłok i stanął dęba, jak narowisty rumak, przewracając się na bok, skutkiem czego maszynista Franciszek Piłśniak, lat 38, dostał się pod parowóz, który wtoczył mu rękę w ziemię. Jadący tym pociągami współtowarzysze pracy przy pomocy szpadli wydobyli Piłśniaka, lecz ze złamaną ręką. I samowarek pokazał, że umie to samo co i jego kolega parowóz szerokotorowy.

— **Ofiara młocarni.** Często czytamy, że tu i owdzie zdarzyły się wypadki w czasie młócenia zboża, wszystko to jednak nie może nauczyć ludzi rozumu; widocznie każdy chce stwierdzić na sobie jakiego uczucia doznaje człowiek wkładając rękę do młocarni. Ostatnio mamy do zanotowania wypadek, jaki się zdarzył w Wójcicach gminy Błaszki u p. Helmana, gdzie służący Leon Biernat lat 20, przez nieostrożność włożył lewą rękę w tryby, które mu zmiażdżyły palce, iż dla dokonania amputacji przewieziono go do szpitala.

Należałoby, aby wszyscy właściciele maszyn zwracali na te wypadki uwagę służbie, gdyż bardzo łatwo nie tylko stracić rękę lub nogę, ale i znaleźć straszną śmierć.

— **Kradzieże.** Zajdeman Michał, zam. ul. Nowa № 13 zameldował o kradzieży drzewa ze strychu, wartości 300 zł., podejrzenie ma na jednego z lokatorów.

Wolf Natalia zam. ul. Nowa № 20 zameldowała o kradzieży pierścionka z brylantem wartości 900 złot. Sprawczyni kradzieży ujawniona.

W Kleczewie pow. słupecki okradziono sklep z manufakturą na szkodę Dory Rejch. Skradzione towary poszkodowana oblicza na sumę 11,000 zł.

— **Pożar.** We wsi Nakwasin gm. Koźminek dn. 7 b. m. spalił się wiatrak wartości 5000 złot. należący do Dwórczyka Józefa. Przyczyna pożaru zaproszenie ognia przez nieostrożność.

— **Z Rady Miejskiej.** Porządek dzienny 58 posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej we czwartek, dnia 14 października 1926 r. o godz. 8 wiecz. w sali posiedzeń Magistratu.

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia,

2) Odpowiedź Magistratu na interpelację Klubu radnych № 2 w sprawie asenizacji miasta,

3) Wyjaśnienie Kierownika Miejskiego Urzędu Zdrowia w sprawie działalności tegoż Urzędu,

4) Wybór 2-ch członków i tyluż zastępców członków Komisji Szacunkowej podatku dochodowego na okres 3-letni 1927-1929 z grona płatników podatku dochodowego,

5) Uchwalenie dodatkowego budżetu dla Gazowni i Elektrowni Miejskiej na 1926 rok i w z tem zmiana uchwały Rady Miejskiej z dnia 25 stycznia r. b. co do poboru 20 proc. i 10 proc. dodatku do ceny gazu i elektryczności na zatrudnienie bezrobotnych,

6) Sprawa przydzielenia z nieruchomości miejskiej N. hip. 879 do sąsiedniej nieruchomości gminy żydowskiej miasta Kalisza N. hip. 234 placu ogólnej przestrzeni 508 metrów kwadr. w celu rozszerzenia tej ostatniej posesji i umożliwienia jej zabudowy.

7) Zaakceptowanie planu regulacyjnego placu Konstytucji w Kaliszu.

8) Sprawozdanie z działalności Kalisko-Tureckiej Kolei Powiatowej za okres czasu od 1-go lipca 1924 r. do 31 grudnia 1925 r.

9) Komunikaty Magistratu.

10) Wolne wnioski.

Z KRAJU.

— **Spadek.** Na podstawie relacji konsulatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że dnia 18 maja 1920 roku zmarł w Sawtello, Kalifornia, niejaki Juliusz Plondka urodzony w Pleszewie, 31 października 1842 r. czy też 1843 r., pozostawiając po sobie nieznaną spadkobierców, rzekomo zamieszkałych w Polsce.

Po zmarłym pozostał spadek, składający się z gotówki, złożonej u skarbnika stanowego Stanu Kalifornia w kwocie S. 1.000. Ponieważ poszukiwania spadkobierców przez władze krajowe nie dały dodatnich wyników, ministerstwo spraw zagranicznych wzywa uprawnionych do spadku do zgłoszenia swych praw w ostemplowanych podaniach, skierowanych do wydziału prawnorewindacyjnego ministerstwa spraw zagranicznych, Warszawa, Fredry 1 oraz prosi osoby, któreby wiedziały o miejscu pobytu spadkobierców o wskazanie ich adresu.

— **Zemsta zredukowanych urzędników.** Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę z oskarżenia naczelnika więzienia w Tomaszowie, Włodzimierza Kubiewicza o nadużycia służbowe.

Okazało się, że sprawa powstała na tle zemsty personelu więziennego, usuniętego przez p. Kubiewicza za karygodne przewinienie służbowe.

Sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego w Tomaszowie odnośnie do nadużyć służbowych i uznał go winnym tylko bezczynności władzy przy kontrolowaniu pracy więźniów, za co skazał go na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania wyroku na 2 lata.

— **Stosunki w przemyśle wódzianym.** Dziennik poznański stwierdza, że w ciągu niespełna 2 lat istnienia monopolu przemysł rektyfikacyjny został niemal zupełnie zrujnowany, z drugiej zaś strony skarb państwa nie osiąga tych dochodów jakie pobierał z akcyzy do końca 1924 r. Wprowadzenie pełnego monopolu w województwach kresowych odbiło się niekorzystnie także na terenach dotychczas pełnym monopolem nie objętych. Monopol rozlewając białe wódki w rozlewniach zakontraktowanych przez siebie jest w możności produkować taniej od fabryk prywatnych, nadto nie jest skrupowany uciążliwymi przepisami. Skutek jest taki, że odbiorcy wódek żądają od prywatnych fabryk wódek takich cen, jakich żadna prywatna fabryka dać im nie może.

— **I-sze 10-oie lecie śmierci Henryka Sienkiewicza.** 10-ą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza Syndykat Dziennikarzy Warszawskich zamierza uroczystie uczcić. W tym celu pod przewodnictwem prezesa Związku Syndykatu Dziennikarzy Zdzisława Dębickiego odbędzie się wielka Akademia w sali Filharmonji Warszawskiej na którą złoży się kilka przemówień najwybitniejszych przedstawicieli pióra, oraz szeregu popisów artystycznych z udziałem zaproszonych najcenniejszych sił artystycznych Stolicy. Przewidziany jest udział w tym uroczystym obchodzie na cześć naszego mocarza P. Prezydenta Rzeczypospolitej, rządu, dyplomacji, Sejmu i Senatu.

ZE ŚWIATA.

— **Wystawa starych pamiątek mongolskich w Moskwie.** W jednej z sal muzeum etnograficznego w Moskwie otwarta zostanie w najbliższym czasie wystawa starych pamiątek mongolskich. Chodzi tu prawie wyłącznie o przedmioty, znalezione w Mongolji przez znanego uczonego rosyjskiego, Kozłowa, który, jak wiadomo, powrócił niedawno z Azji, gdzie dokonał całego szeregu doniosłych nadzwyczaj badań naukowych. Wystawę organizuje Rosyjska Akademia Nauk w Leningradzie.

— **Nowe przepisy oo do udzielania cudzoziemcom prawa pobytu w Rosji.** W myśl nowego rozporządzenia rządu sowieckiego wszyscy, na terytorjum Rosji Sowieckiej przebywający, cudzoziemcy dzielą się na dwie kategorie. Do pierwszej kategorii należą te wszystkie osoby, które do Rosji przyjechały na pewien ograniczony przeciąg czasu. Osoby te otrzymywać mogą jedynie krótkoterminowe pozwolenie na pobyt w Rosji. Do drugiej kategorii należą wszyscy ci obywatele państw obcych, którzy legalnie przybyli do Rosji i co najmniej pół roku pracują w handlu, przemyśle, rzemiołnictwie i rolnictwie. Cudzoziemcy, należący do drugiej kategorii, korzystają z prawa stałego pobytu w Rosji Sowieckiej.

Z PIŚMIENICTWA.

— **Bluszczy.** Wyszedł z druku 41 Nr. „Bluszczy”, w którym na miejscu naczelnem omawiana jest niezwykle ważna i paląca sprawa emerytur dla osób pracujących w tajemnym nauczaniu w b. Kongresówce. Oby ten głos nie przebrzmiał bez echa.

Z pośród szeregu ciekawych artykułów na plan pierwszy wysuwa się praca Dr. Męćkowskiej „O pracy domowej ucznia”.

— Dział literacki ciekawy i bogaty. W dziale praktycznym szereg rzeczowych artykułów i ładne ilustracje.

OFIARA.

Marceli Pecolt złożył zł. 50 na L. O. P. P.

Ogłoszenie.

Magistrat wzywa właścicieli domów, którzy jeszcze nie opłacili za rok 1924 opłaty za używanie kanałów, — do uregulowania zaległości do 15 października 1926 roku, po takowym terminie nastąpi odcięcie ścieków domowych od kanałów.

1299

MAGISTRAT.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Kalisza sprzedaje zdemonstrowaną pralnię mechaniczną. Osoby, życzące nabyć takową mogą ją obejrzeć na składnicy miejskiej (ul. 3-go Maja przy szkołach) w godzinach od 9-tej do 12-tej i od 3-ciej do 4-ej codziennie oprócz świąt do dnia 15 października 1926 r.

1300

MAGISTRAT.

Kącik radjowy.

Budowa nowej stacji w Neapolu jest prawie na ukończeniu. Fala, którą używa się przy próbach — 333,3 będzie zamieniona na 352. Oprócz neapolitańskiej nowe stacje we Włoszech mają powstać: w Genui (277,7), Palermo (500), Trieście (230,8), Turynie (258,6), Wenecji (254,2).

W Japonji w Tokio wprowadzono nowy sposób wysyłania depesz telegraficznych i telefonicznych na falach 20 i 30. Sygnały I. i. p. p.



Wyłączna sprzedaż

**BALTIC
RADIO**

1943
najlepszy sprzęt,
szematy, komplety
do budowy i
gotowe odbiorniki.

M. MAJERAN, Kalisz, Babina 1.

RADIO.

Program na czwartek 14 października

WARSZAWA (480) 17 Pog. rolnicza; 17.30 Koncert; 19 Pog. z awiacji 19.35 Szachy 20.30 Wieczór muzyki francuskiej.

BERLIN — KÖNIGSWURST (504—1300) 16.30 Koncert; 20.30 „Dom Warjatów” komedia 22.30 Tańce.

WROCŁAW (418) 16.30 Koncert; 20.15 Sztuka ludowa 22.30 Tańce.

FRANKFURT n/M. (470) 15.30 Koncert; 19 „Manon” op. Massenet.

HAMBURG (392.5) 16.15 Wyjāti z operetek 20.15 Koncert LIPSK (452) 16.30 Koncert; 19 „Wesołe kumoszki”, op. Nicolai.

MONACHJUM (485) 16.35 Koncert; 20 Wieczór muzyki rosyjskiej.

MEDJOLAN (320) 21.12 Koncert.

PRAGA (368) 16.30 Koncert; 20.02 Wielki koncert z placu radiowego.

RZYM (425) 21.25 Koncert.

BERN (435) 20.30 Wieczór czesko-rosyjski.

BRNO (521) 19 Koncert.

BRUKSELLA (487) 20 Koncert.

WIEN (530) 11, 16.15, Koncerty; 20.05 „Manewry je-sienne” operetka Kalmana.

BUDAPESZT (580) 17.15, i 21.45 Koncerty.

Najtańsze źródło zakupów dla radio-amatorów
RADIO - MAJERAN KALISZ,
ul. Babina № 1.

Ludzie giną.

15)

(Powieść z angielskiego.)

Reisman chwycił go za ramiona i potrząsnął nim. Skoro odjął ręce od twarzy, ujrzało, że dusił się niemal od śmiechu.

— Co tu jest tak śmiesznego do licha! — spytał malarz — Czy gra pan w karty, pytam?

— Tymczasem Oedegaard przywitał się ze swoim starym przyjacielem Kragiem. Jakkolwiek, jak się wyraził, „nie cieszy się bezwarunkowo, że go tutaj widzi”.

— Ale jak ty nas tu znalazłeś? — spytał i patrzył na detektywa napół zdziwiony, napół zacieławiony.

— Nic łatwiejszego — oświadczył Krag. — Skonfiskowałem list, wysłany do Josa i list ten zaprowadził mnie tutaj.

— Ale muszę wyznać, że nie domyślałem się miejsca przeznaczenia, zanim tutaj przybyłem. Jechałem tylko i jechałem. Cieszy mnie jednak, że widzę panów tak zdrowych i wesołych.

I zwróciwszy się do malarza, dodał:

— Tak, gram w karty. Chciałbym jednak przedtem wiedzieć, co przedstawia ten obraz. Jest naprawdę bardzo oryginalny. Napis każe przypuszczać, że obraz stoi w związku z wydarzeniami, które w ostatnim czasie poruszyły stolicę.

— Tak, nieprawdaż?? — zawołał Oedegaard wesoło i skwapliwie. — Wszyscy mówią z nas. To będzie olbrzymi interes??

— Interes! — Krag położył nacisk na to słowo. — A więc chodzi o interes?? Czy to uczciwie postępować tak z łatwowierną publicznością? — Nie wierzę, czy to będzie dobry interes.

— Nie chcemy na tym interesie zarobić, — odpowiedzieli równocześnie Oedegaard i Reisman — Jesteśmy w służbie wielkiej idei.

— Cudowna, jedyna idea! — zauważył dumnie malarz.

Krag stanął przed obrazem.

— Kiedy przypatruję się dokładnie obrazowi — rzekł — widzę, że młoda kobieta zdejmuje zasłone z tajemnicy. Pozwólcie więc i mnie uczestniczyć w tem odkryciu.

— Właściwie nie jest to obraz, ale plakat, — zauważył van Brakel.

Oedegaard wtrącił:

— Wyłumaczywszy lepiej wszystko Kragowi — rzekł — jestem przekonany, że zgodzi się na nasz postępek. skoro pozna wszystko. Tembardziej, że jutro rano dowie się o tem cała Chrystiania. Musi jednak zachować bezwzględne milczenie.

— Zażądałem od niego słowa honoru, ale nie chciał go dać.

— Teraz, kiedy zobaczyłem ten plakat, daję z przyjemnością, — odparł Krag.

Oedegaard usunął ze stołka karty i sztopy.

— Komitet odbywa posiedzenie! — rzekł. — Proponuję, abyśmy przyjęli pana Asbjorna Kraga jako członka nadzwyczajnego. Panie mówco, proszę zająć miejsce.

Reisman usiadł na wyznaczonym miejscu i rozłożył przed sobą stos dokumentów. I inni panowie zajęli miejsca przy stole. Tylko Karol Eryk van Brakel wydawał się niezadowolony.

— Wzięły karty — rzekł. — Te posiedzenia komitetu nudzą mnie zawsze.

Na to odezwał się Reisman.

— Kochany Karolu Eryku, posiedzenie może być dosyć interesujące. Pan Krag przywozi ze sobą również małą tajemnicę, którą przyrzekł wyjawiać. A tajemnica ta dotyczy ciebie, Karolu Eryku.

— Mnie?? — spytał zdziwiony Karol Eryk.

— Tak, Krag odkrył, że podarłeś swój rachunek za pranie bielizny.

— Mój rachunek za pranie bielizny! Bardzo możliwe!

— Dlaczego to zrobiłeś?

Brakel potrząsnął głową.

— Albo ja wiem.

— Słusznie, — wtrącił z uśmiechem Krag, — i ja przypuszczałem, że podarł go pan, nie wiedząc o tem. Było to w nocy, gdy pan zniknął. Pokój pański wyglądał tak, jak gdyby w nim mieszkał zbiegły rosyjski student rewolucjonista. Z leżących dokoła świstków papieru poznałem, że podarł pan tylko mało wartościowe rzeczy, między innymi rachunek za pranie bielizny. Chciał pan nadać swojej ucieczce charakter tajemniczy, wszystko zaś miało czynić groźne wrażenie. Ale to było źle zainscenizowane. Od tej chwili, gdy to zrozumiałem, nie mogłem podzielać zapatrywania pańskich przyjaciół, że panowie znajdując się w niebezpieczeństwie.

Van Brakel rzucił spojrzenie w bok, ziewnął i rzekł:

— Mówię, że posiedzenia komitetu są straszliwie nudne.

Reisman przerzucił swoje papiery.

— A więc, moi panowie, aby zacząć; którego dzisiaj mamy?

— Szóstego grudnia, — odpowiedzieli Krag i Oedegaard. Van Brakel nie wiedział i dlatego milczał.

— Dobrze! Jako przewodniczący otwieram zatem posiedzenie towarzystwa akcyjnego „7 grudnia”. Czy nie uważa pan, panie Krag, że to dziwna nazwa?

— Nie dziwię się już niczemu. Jak wysoki jest kapitał akcyjny?

— To nie jest jeszcze ustalone.

— No! A ilu akcjonariuszy posiada towarzystwo?

— Wyliczyliśmy, — odparł Reisman poważnie, zająwszy do swoich papierów — że towarzystwo posiada prawie pięć tysięcy nieszczęśliwych akcjonariuszy.

(D. C. N.).

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 35, ogłasza, że w dniu 20 października 1926 r. od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ulicy Nowa pod № 16, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: maszyny hafciarskiej firmy „Dietrich” należących do Fabjana Okonowskiego ocenionych na 500 zł., na zaspokojenie pretensji Rafała Lustiga.

Na zasadzie art. 1070 ust. post. cyw., licytacja może być rozpoczęta i niżej szacunku.

Kalisz, dnia 29.IX 1926 r.

1333 Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej 35, ogłasza, że w dniu 20 października 1926 r. od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ulicy Górnośląskiej dom Altmanów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: bilard kręgielkowy i urządzenie restauracji należących do Józefa Fabjana ocenionych na 1115 zł. na zaspokojenie pretensji Emilji Henry.

Kalisz, dnia 29.IX 1916 r.

1337 Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI.

Biuro Meljoracji Rolnych

Landkowski i Stachecki
Poznań, ul. Seweryna Mielżyńskiego 21.
(Hotel Monopol)

Projektuje i wykonuje: Prace ziemne, drenowanie, osuszanie błot i torfowisk, od i nawodnienie łąk, budowy kanałów, dróg i kolejek polnych, gospodarstwa rybne, kanalizacje.

Zawijazujemy spółki drenarskie i wodne.

Upoważnione przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. do wykonywania prac meljoracyjnych, z pomocą pożyczek z państwowego funduszu kredytu na meljoracje rolne.

1334

Panna

Intel. Izr. POTRZEBNA od 1 listopada do dzieci i gospodarstwa.

Oferty piśm. uprasza się do Redakcji Gaz. Kaliskiej „Panna”. 1304

Zginęło zwolnienie wojskowe

wydane przez Urząd Gminy Brudzew na imię Michała Włodarczyka, rocznik 1897.

1330

Zginęła książeczka wojskowa

na imię Jakóba Majranca, rocznik 1885, wydana w Kaliszu oraz **weksel** na sumę 15 zł., wystawca L. Zalcman na zlecenie Sz. Kohna, płatny w Równie dn. 20 października 1926 r. Znalezione weksel nieważny. 1335

Podaję do publicznej wiadomości, iż weksel wystawiony przeze mnie w kwocie **Złoty 100**, płatny 10 października 1926 roku na zlecenie **A. Sz. Kupfera** w Kaliszu został przeze mnie wykupiony przed terminem u tegoż Kupfera, w dowód czego posiadam pokwitowanie, przeto weksel ten uważać należy za bezwalutowy i nie podlegający zapłaćceniu przez wystawcę.

Michał Zieliński

Kalisz, dnia 12 października 1926 r. 1336

Potrzebny chłopiec

do praktyki na zecera, zgłoszenia chłopców z ukończeniem szkoły wydziałowej do „Gaz. Kal”. Tamże potrzebny chłopiec na posylki. 1328

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P. K. U. Kalisz, na imię Henryka Hindemitha, rocznik 1897. 1314

Do sprzedania

ręczna winda

o sile do 3 ctn.

Wiadomość w Administracji „Gazety Kaliskiej”. 1292

Zginął piesek

(czarny podpalany (ratlerek)).

Uprasza się o odprowadzenie lub wskazanie za nagrodą do składu żelaza i naczyń kuchennych, M. JANASZEWSKI, Nowy Rynek 14. Ostrzega się przed kupnem. 1322

STENOGRAFI

wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografii Polskiego, Warszawa, Szczygła 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów.

Zamiast TRANU

poleca się znany i od lat wielu zalecany przez W.P. Lekarzy

JECOROL

MAGISTRA

A. Bukowskiego

Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielskiej.

Sprzedaję we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. BUKOWSKI” i marką 261 ochronną-trójkąt ze statywem. Wstrzegać się naśladowictw.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIE

w dniu 13 października 1926 r. g. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	760.4
2) Kierunek wiatru	N
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	deszcz dr.
5) Wilgot. bezwzględna	9.2 mm
6) Wilgot. względna	100%
7) Temp. powietrza	+10.0
8) Ilość opadów	
9) Najwyż. temp.	+14.8
10) Najniż. temp.	+7.9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. i g. p.p.	+1.24

Składajcie ofiary na L. O. P. P.